



PISM

POLSKI INSTYTUT SPRAW MIĘDZYNARODOWYCH  
THE POLISH INSTITUTE OF INTERNATIONAL AFFAIRS

NR 48/2024, 9 LIPCA 2024 © PISM

## KOMENTARZ

### Wygrana lewicy w wyborach parlamentarnych we Francji

Amanda Dziubińska

7 lipca odbyła się druga tura przyspieszonych wyborów do Zgromadzenia Narodowego Francji (ZN). W jej wyniku najwięcej mandatów uzyskała koalicja partii lewicowych – Nowy Front Ludowy (NFL). Żadne ugrupowanie nie zdobyło bezwzględnej większości w izbie, co utrudni i wydłuży proces tworzenia nowego rządu.

#### Jaki był wynik wyborów do Zgromadzenia Narodowego?

Chociaż najwięcej głosów, podobnie jak w pierwszej turze, uzyskało skrajnie prawicowe Zjednoczenie Narodowe (RN) – 32% poparcia, to będzie ono miało tylko 125 mandatów w 577-osobowym ZN. Wynik ten jest znacznie poniżej prognoz sondażowych przed drugą turą. Razem ze wspierającym RN odłamek Partii Republikańskiej skrajna prawica będzie trzecią siłą w Zgromadzeniu ze 143 deputowanymi. Najwięcej mandatów w wyborach uzyskał NFL (25,7% głosów w drugiej turze), w skład którego weszły: skrajnie lewicowa Francja Nieujarzmiona (LFI), Partia Socjalistyczna (PS), Ekolodzy, Place publique i Partia Komunistyczna. NFL zdobył 182 mandaty. Drugie miejsce pod względem mandatów zajął centrowy obóz prezydenta Emmanuela Macrona Ensemble (168 miejsc, z poparciem 23,2%). Republikanie (LR) uzyskali 46 mandatów (5,4% głosów). Oznacza to, że żadne ugrupowanie nie zdobyło bezwzględnej większości 289 mandatów. Frekwencja była na poziomie zbliżonym do pierwszej tury i wyniosła 66,6%.

#### Dlaczego lewica wygrała?

We Francji wybory do ZN odbywają się w okręgach jednomandatowych w dwóch turach głosowania. Decydujące w drugiej turze było przeniesienie poparcia

wyborców, zwłaszcza umiarkowanych światopoglądowo, na kandydatów rywalizujących ze skrajną prawicą. NFL zawdzięcza zwycięstwo działaniu frontu republikańskiego – nieformalnej koalicji partii centrowych i lewicowych utworzonej w celu pokonania RN. Przed drugą turą ponad 200 kandydatów zrezygnowało po to, by nie rozpraszać głosów wyborców. Front republikański pozwolił też zmniejszyć straty obozu prezydenckiego. Dla NFL istotna była kwestia przywództwa – mniejsza ekspozycja medialna lidera LFI Jean-Luca Mélenchona na rzecz bardziej umiarkowanych polityków, tj. Marine Tondelier (Ekolodzy), Oliviera Faure’a (PS) czy Raphaëla Glucksmanna (Place publique), przyciągnęła wyborców centrowych. Na niższy niż spodziewany wynik RN wpłynęły też błędy w ostatnim tygodniu kampanii, tj. podnoszenie kwestii ograniczenia możliwości wykonywania niektórych profesji dla osób z podwójnym obywatelstwem, co mogło zniechęcić elektorat.

#### Kto stworzy rząd?

Brak zdecydowanej większości w ZN zwiększa ryzyko impasu instytucjonalnego i będzie skłaniał partie do rozmów koalicyjnych, co wydłuży proces formowania rządu. [Decyzja Macrona o rozwiązaniu ZN](#) osłabiła pozycję polityczną prezydenta oraz jego obóz polityczny (strata 82 mandatów).

## KOMENTARZ PISM

Nowy skład ZN zbierze się 18 lipca, a do prezydenta należy powołanie premiera. Sojuszem pożądanym przez obóz prezydenta może być szeroka koalicja największych partii z wyjątkiem LFI i RN. Dotychczasowy premier Gabriel Attal może pełnić obowiązki, dopóki nie wyłoni się stabilna większość. Attal wyklucza możliwość aliansu z partiami skrajnymi. LFI jest jednak najsilniejszą partią w ramach NFL (74 mandaty), a Mélenchon stanowczo odrzucił perspektywę współpracy z obozem Macrona. Objęcia urzędu premiera przez Mélenchona nie popierają też inne partie lewicowe. Lewica jest niejednorodna światopoglądowo, co podważa stabilność ewentualnego rządu mniejszościowego. Nie można także wykluczyć powołania tymczasowego rządu technokratycznego do czasu powstania koalicji.

### **Jakie będą konsekwencje wyników wyborów dla polityki zagranicznej Francji?**

Wybór premiera z lewicy doprowadzi do koabitacji z prezydentem, w której to rząd będzie określał i prowadził politykę państwa. W zależności od układu sił w ramach

rządzącego obozu bądź koalicji polityka zagraniczna może ulec nieznacznej modyfikacji, ale jej główne kierunki najpewniej pozostaną niezmiennie. Rząd, niezależnie od składu politycznego, utrzyma się najdłużej do wyborów prezydenckich w 2027 r., zatem zwrot w polityce zagranicznej do tego czasu będzie mało prawdopodobny. Większość partii lewicowych prezentuje proeuropejski program. Socjaliści wspierają dozbieranie Ukrainy i finansowanie przemysłu obronnego z europejskiego funduszu obronnego. Dotychczasowa polityka wsparcia dla Ukrainy, jeśli nie będzie blokowana przez LFI, pozostawałaby w mocy. Przy przedłużającym się impasie w polityce wewnętrznej Francji dla utrzymania dobrej dynamiki współpracy polsko-francuskiej i w ramach Trójkąta Weimarskiego ważna będzie proaktywna postawa Polski – inicjowanie wspólnych przedsięwzięć w ramach głównych obszarów współpracy (w tym w zakresie wsparcia finansowego i wojskowego dla Ukrainy, wzmocnienia europejskiej obronności i współpracy zbrojeniowej, zwalczania dezinformacji czy wzmocnienia przemysłu europejskiego).